

Ewa Lipska: *Egzamin* / *Der Wettbewerb*

Egzamin

Egzamin konkursowy na króla
wypadł doskonale.

Zgłosiła się pewna ilość królów
i jeden kandydat na króla.

Królem wybrano pewnego króla
który miał zostać królem.

Otrzymał dodatkowe punkty za pochodzenie
spartańskie wychowanie
i za uśmiech
ujmujący wszystkich za szyję.

Z historii odpowiadał
ze świetnym wyczuciem milczenia.

Obowiązkowy język
okazał się jego własnym.

Gdy mówił o sprawach sztuki
chwycił komisję za serce.

Jednego z członków komisji
chwycił odrobinę za mocno.

Tak
to na pewno był król.

Przewodniczący komisji
pobiegł po naród
aby móc uroczyście
wręczyć go królowi.

Naród
oprawiony był
w
skórę.

* * *

Der Wettbewerb

tł. Elżbieta Binswanger-Stefańska

Der Wettbewerb um den König

verlief excellent.

Königliche Teilnehmer kamen zahlreich
darunter der sichere Königskandidat.

Zum König wurde derjenige gewählt
der König werden sollte.

Er bekam Zusatzpunkte für seine Herkunft
spartanische Kinderstube
und sein fesselndes Lächeln
das alle um die Hälse ergriff.

In der Geschichte war er ausgezeichnet
mit seinem Sinn fürs Verschweigen.

Die obligate Landessprache
war seine eigene.

Als er über die Kunst sprach
traf er das Jury zielsicher in die Herzen.
Besonders ein Jurymitglied
traf er ein bisschen zu direkt.

Doch
es war gewiss König.

Der Juryvorsitzende sprang nach dem Volk
um es dem König
festlich zu übergeben.

Das Volk
war in Leder
gebunden.

* * *

(wiersz ukazał się w numerze (1/2013) polsko-niemieckiego pisma region EUROPA, za zgodą Autorki oczywiście)